

2. Czy pomyślałeś, że gdy mówisz słowo, to również głosisz Słowo? Jakie było to Słowo w ostatnim czasie?

PROPOZYCJA DLA MAŁŻONKÓW

Podczas wspólnej rozmowy przypomnijcie sobie i podzielcie się tym, jakie osoby, bliskie lub dalsze, poprzez swoje słowa i świadectwo życia uczyły was wiary lub ją pogłębiały? Podziękujcie Bogu za dar ich życia i posługi!

WARTO PRZECZYTAĆ

1. Ks. Tadeusz Dajczer, *Rozważania o wierze*, część III, rozdz. 1, 3. *Kapłaństwo wiernych*.
2. Franciszek, adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*.

Kazanie

SŁOWO BOŻE

Nie głosimy bowiem siebie samych, lecz Chrystusa Jezusa jako Pana, a nas – jako sługi wasze przez Jezusa.

(2 Kor 4, 5)

Jako więc wybrańcy Boży – święci i umiłowani – obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, jeśliby miał ktoś zarzut przeciw drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy!

Na to zaś wszystko /przyobleczcie/ miłość, która jest więzią doskonałości. A sercami waszymi niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też zostaliście wezwani w jednym Ciele. I bądźcie wdzięczni!

Słowo Chrystusa niech w was przebywa z /całym swym/ bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha, pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach. I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko /czyńcie/ w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego.

(Kol 3, 12-17)

TEKST

Kazania (lub inaczej *homilii*) mamy okazję słuchać najczęściej podczas Mszy świętej niedzielnej, a niejednokrotnie także w dzień powszedni. Kazanie jest częścią Liturgii Słowa, na którą składają się w pierwszej kolejności czytania biblijne. Katechizm uczy, że kazanie „zachęca nas do przyjęcia usłyszanego słowa jako tego, które jest rzeczywiście słowem Bożym, i do wypełniania go”¹. Zaś „Słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do mnie bezowocne” (Iz 55, 11) – mówi Bóg.

Głównym celem głoszenia Słowa jest obudzenie wiary w głębi ludzkiego serca. Jaką postawę przyjmujesz w trakcie kazania? Może czasem ulegasz pokusie, aby uciąć sobie krótką drzemkę? Czy wiesz, że wtedy mówi do ciebie sam Jezus, który posługuje się słowami kapłana? „Nie głosimy bowiem siebie samych, lecz Chrystusa Jezusa jako Pana” (2 Kor 4, 5), napisał św. Paweł. Nawet jeżeli kaznodzieja mówi w sposób nieudolny, męczący czy nudny, to poprzez jego słowa Bóg nadal przemawia do ciebie. Być może przez jedno zdanie... Żeby jednak tak się stało, potrzeba, abyś chciał je usłyszeć. Staraj się więc pokonać siebie...

Głoszeniu kazania towarzyszy ta sama łaska Ducha Świętego, który posłał Jezusa, aby „ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym

¹ KKK 1349.

przejrzenie” (Łk 4, 18). Kazanie ma pomóc tym, którzy słuchają najpierw słów Pisma św. a potem kaznodziej, aby pomimo własnej duchowej pustki wzbudzali w sobie pragnienie Boga².

Katechizm uczy, że głoszenie Słowa jest zadaniem także wiernych świeckich, aby prowadzili innych do wiary: „Chrystus... pełni swe prorocze zadanie... nie tylko przez hierarchię..., ale także przez świeckich, których po to ustanowił świadkami oraz wyposażył w zmysł wiary i łaskę słowa”³. Swoją misję głoszenia Chrystusa, czyli misję prorocką, świeccy wypełniają „zarówno świadectwem życia, jak i słowem... Ta ewangelizacja nabiera swoistego charakteru i szczególnej skuteczności przez to, że dokonuje się w zwykłych warunkach właściwych światu”⁴, a więc także w codzienności życia małżeńskiego i rodzinnego. Jednak należy pamiętać, że oprócz dawania świadectwa „prawdziwy apostoł szuka okazji głoszenia Chrystusa również słowem”⁵, także ludziom niewierzącym, których jest wokół nas coraz więcej.

W Ewangelii, która w wielu miejscach zachęca nas do dzielenia się doświadczeniem wiary, szczególnie inspirujące są momenty, kiedy uczniowie dzielili się swoimi przeżyciami po zmartwychwstaniu Jezusa. Umacniali przez to wzajemnie swoją wiarę. Przypomnijmy sobie uczniów idących do Emaus. Gdy szli pogrążeni w smutku, przyłączył się do nich Jezus, którego wtedy jeszcze nie rozpoznali. Jego słowa, wyjaśniające to, co się stało, wzbudziły w nich radość i pokój. Wkrótce stwierdzili: „Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?” (Łk 24, 32-33). A kiedy już „przejrzeli na oczy”, nie potrafili radosnej nowiny o zmartwychwstaniu Jezusa zatrzymać tylko dla siebie. Dlatego w „tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi. Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba” (Łk 24, 33-35). Coraz większa radość zaczynała ogarniać zebranych razem uczniów Jezusa. Każdy swym świadectwem wzmacniał wiarę pozostałych.

Tą samą metodą umacniania wiary posługuje się Bóg również dzisiaj. Rodzice mają budzić i umacniać wiarę w swoich dzieciach, małżonkowie w sobie nawzajem. Także podczas różnych spotkań (przede wszystkim grup dzielenia, rekolekcji czy też np. uroczystości religijnych) ich uczestnicy wzajemnie pobudzają się do wierzenia, miłowania i ufania Bogu.

Każdy z nas ma swoją osobistą drogę dochodzenia do wiary i życia wiarą. Każdy z nas spotkał ludzi, którzy poprzez słowo i świadectwo życia pomagali nam, uczyli wiary, pogłębiali ją, dodawali otuchy czy nadziei... Dobrze byłoby to sobie przypomnieć.

Każdy z nas także mógłby dać własne świadectwo o Bogu żywym, który wielokrotnie – poprzez słowo wypowiedziane przez innego człowieka – ingerował w nasze życie. Również nasze świadectwo, gdy tylko okoliczności temu sprzyjają, może sprawić, że ktoś nie odrzuci wiary w Jezusa. A może na nowo ją odnajdzie, jeśli ją porzucił lub jeśli w nim osłabła?

ŚWIADECTWO

W moim życiu doświadczenie pogłębienia wiary i zbliżenia się do Boga dzięki słowu przekazanemu w świadectwie drugiego człowieka jest niezmiernie ważne. Są osoby, których słowa przyjmuję w sposób naturalny, bez wysiłku – jest to jakby ziarno, które pada na żyzną glebę i wydaje plon. Z tymi słowami związana jest łaska skuteczna, której działanie dostrzegam z swoim życiem. Są to słowa matki, kierownika duchowego oraz osób ze wspólnoty, które jakby namacalnie żyją w komunii z Matką Bożą, słowa kapłana podczas homilii czy konferencji.

Są też osoby, wobec których muszę podjąć świadomy trud zaangażowania woli, aby przyjąć ich słowa jako odpowiedź czy słowo Boga – mam tu na myśli męża, przełożonych, kaznodziejów. Zdaję sobie sprawę, że często moja postawa w czasie kazania wymaga rachunku sumienia, spowiedzi i postanowienia poprawy.

Odnajduję także w swoim życiu osoby, których słowo i postawa wywarły znaczący wpływ na moją wiarę. Bardzo żywe i wzruszające jest dla mnie świadectwo dziadka, który wychowywał mnie w bardzo wczesnym dzieciństwie – mieszkałam z nim tylko do piątego roku życia, zmarł, kiedy miałam siedem lat. Dziadek, w czasie kiedy mieszkaliśmy razem, każdy ranka modlił się ze mną. Czas modlitwy traktował poważnie, organizował nam odpowiednie miejsce – klęczniki zbudowane ze sprzętów kuchennych przed obrazem Świętej Rodziny. Dziadek opierał się o stół, a dla mnie, na miarę mojego wzrostu, organizował miejsce analogiczne do swojego – ustawiał stołeczek. Bardzo mi się podobało to, że mam taki klęcznik jak dziadek. Klęczałam więc dokładnie tak jak on, przed obrazem, który pobudzał moją wyobraźnię i wspólnie się modliliśmy. Niekiedy mówił mi, że wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi. Opowiadał o tym, kim jest anioł stróż i jak wielka jest miłość Boga. Taki obraz dziadka zapamiętałam. Niektóre słowa mówił do mnie już wiele lat temu, ale słyszę je... dopiero dzisiaj. Poza tym był dobrym człowiekiem, jako wnuki odczuwaliśmy jego miłość, bo na wiele nam pozwalał, czuwał nad bezpieczeństwem, towarzyszył w trudniejszych, bardziej wymagających elementach zabawy, bez których jej przebieg by się nie udał. Niby nic nadzwyczajnego, a tak wiele dobra.

Anna

PODZIEL SIĘ TYM, CO CIĘ PORUSZYŁO

Jeśli chcesz, skorzystaj z pytań:

1. Czym jest dla ciebie kazanie w czasie Mszy świętej? Czy zawsze słuchasz go z uwagą? Czy masz świadomość, że jest to chwila, w której mówi do ciebie Jezus?

² Por. Stanisław Dyk, *Nowa ewangelizacja – konkretne wyzwania*, Wydawnictwo Przystanek Jezus, Gubin 2015, s. 161-168.

³ KKK 904.

⁴ KKK 905.

⁵ Tamże.